Rok II. Wilno, d. 10 grudnia 1928 r. Nr. 23.

Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6, m. 1.
Konto P. K. O. Nr. 80.833.

Cena ogłoszeń:
Cała strona . 48 zł
Pół strony . 24 zł
$1/4$ strony . . 12 zł
$1/8$ strony . . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

Połączenie Instytutów Biblijnego i Nauk Wschodnich z Uniwersytetem Gregorjańskim w Rzymie. — Motu proprio z dn. 30 września r. b. Ojciec św. połączył trzy wyższe uczelnie w jedną organiczną całość, mianowicie Instytut, poświęcony studjom biblijnym, założony przez Piusa X Listem Apostolskim „Vinea electa" z dn. 7 maja 1909 r., i Papieski Instytut dla nauk wschodnich, założony przez papieża Benedykta XV motu priopio „Orientis catholici" z dn. 15 października 1917 roku, z Uniwersytetem Gregorjańskim w ten sposób, że mają nadal stanowić jeden Uniwersytet Papieski Teologiczny. Każda jednak z tych części w swej naukowej działalności zachowuje całkowitą autonomję z prawem udzielania stopni naukowych we właściwym sobie zakresie. *(Acta Ap. Sedis*, t. 20, str. 309).

Bazylika Mniejsza w Gdańsku. — Listem Apostolskim z d. 15 kwietnia r. b. Ojciec św. nadał kościołowi św. Mikołaja w Gdańsku tytuł i przywileje Bazyliki Mniejszej. (*Acta Ap. Sedis*, t. 20, str. 319).

Bazylika Mniejsza w Lezajku. — Listem Apostolskim z dn. 10 lipca r. b. Ojciec św. nadał tytuł i przywileje Bazyliki Mniejszej kościołowi Zwiastowania Najśw. Maryi Panny w Lezajku diec. przemyskiej obrz. łac. *(Acta Ap. Sedis*, t. 20, str. 351).

Ordynarjat Charbiński. — Dekretem Komisji papieskiej dla spraw Rosji z dn. 20 maja r. b. został erygowany Ordynarjat Charbiński dla Rosjan katolików obrządku greckosłowiańskiego. Granice Ordynarjatu rozciągają się do granic obecnego imperjum chińskiego. Rezydencja Ordynarjusza będzie się mieściła w Harbinie przy kościele św. Włodzimierza. Kościół ten jednocześnie, na mocy tegoż dekretu, staje się kościołem parafjalnym. Wszyscy kapłani obrządku grecko-słowiańskiego na tem terytorjum zostają uzależnieni od Ordynarjatu w Harbinie. Pierwszym Ordynarjuszem został mianowany dn. 31 maja r. b. ks. Fabjan Abrantowicz, Marjanin gr.-słow. obrz., przed tem profesor seminarjum mohylowskiego i prałat kapituły pińskiej. *(Acta Ap. Sedis*, t. 20, str. 367).

Zarządzenia Ordynarjatu Arcybiskupiego.

Erekcja parafji w Jaznie (dek. głębocki). — **Romualdus Jałbrzykowski** *Dei miseratione et S. Sedis Apostolicae gratia Archiepiscopus - Metropolitanus Vilnensis. S. T. M.* — Lecturis salutem in Domino. — Ea, quae animarum pericula submovent et gregi Nobis comisso levamina praebent, sedulo amplectentes, indigentiis spiritualibus incolarum loci Jazno et vicinorum moti, quos in perceptione Sacramentorum varias difficultates ob nimiam a propriis ecclesiis paroecialibus distantiam pati scimus, in Nomine Domini ad erectionem novae paroeciae in Jazno procedere decrevimus. — Idcirco facta super statu ad adiuncta rerum diligenti inquisitione, auditis quorum interest, novam in Jazno paroeciam auctoritate Nostra ordinaria ad norm. can. 1427 § 1 fundamus et erigimus, decanatui Głębocensi adscribimus ac a paroeciis confinibus praedia, vicos et loca infra enumerata seperamus et in novam paroeciam Jaznensem incorporamus: — I. a paroecia *Dzisnensi:* 1. Jazno praed., 2. pr. Cwiecino (D-ni Matusewicz), 3. praed. Cwiecino (D-nae Orańska), 4. Cwiecino (folw.), 5. Cwiecino (okol.), 6. praed. Wiktorynowo, 7. praed. Puciacino, 8. praed. Krasnopol, 9. praed. Podlipki, 10. pg. Rozdziorka, 11. pg. Leśniczówka, 12. pg. Lipniki, 13. pg. Zestwianka, 14. pg. Niemirowo, 15. pg. Fursy, 16. pg. Kołacze, 17. Ostrowszczyzna (okol.), 18. praed. Czerkasowo, 19—21. pg. Bosianki I, II et III, 22. pg. Pantelejewo, 23. pg. Kazaniewicze, 24. pg. Norowy, 25. praed. Zaucie, 26. Michale (okl.), 27. praed. Borowy, 28. praed. Paulinowo, 29. praed. Podhajno, 30. praed. Kuryłowicze, 31. pg. Ziemianie I, 32. pg. Ziemianie II, 33. praed. Hrebło, 34. pg. Zaucie Wielkie, 35. pg. Kobianki, 36. pg. Norowy II, 37. pg. Plihawki, 38. pg. Owieczki, 39. praed. Koziemiaczyno, 40. pg. Soroczyno, 41. praed. Sosnowszczyzna, 42. praed. Zaucie, 43. pg. Niwje, 44. praed. Plihawki, 45. pg. Szanterowo, 46. praed. Szpaki, 47. praed. Zaucie, 48. pg. Zawiercie, 49—52. praed. Isty I, II, III et IV, 53. praed. Niedzwiedziewo, 54. praed. Lispole, 55. praed. Ankudowo, 56. praed. Rajpole, 57. praed. Siemażyn, 58—59. praed. Norowy I et II, 60. pg. Małe Zaucie, 61. praed. Czerkasowo II, 62. praed. Ksawerynowo, 63. praed. Nowinki, 64. op. Jazno, 65. praed. Obuchowo, 66. pg. Dranki, 67. praed. Hapanowo, 68. praed. Kotowicze, 69. pg. Sielce, 70. pg. Swirki, 71. pg. Muraszczyzna, 72. praed. Kniażyno, 73. praed. Ostrowszczyzna, 74. pg. Polany, 75. praed. Pańkowo, 76. praed. Czerkasowo (D-ni Bujwid), 77. pg. Rakicino, 78. praed. Woronino, 79. praed. Kopciugi; etc. — II. a paroecia *Prozorocensi:* 1. praed. Różampol, 2. praed. Józefowo, 3. praed. Borowszczyzna, 4. pg. Parczynszczyzna, 5. pg. Babiczewo, 6. pg. Łoza, 7. praed. Szadziewszczyzna, 8. praed. Raćkowo et 9. pg. Rodziewszczyzna; etc. — III. a paroecia *Łużcensi:* 1. pg. Boguckie, 2. pg. Czastki, 3 pg. Dworzyszcze, 4. pg. Kielepowo, 5. praed. Barbaryno, 6. praed. Pawłowicze et 7. pg. Sokołowszczyzna etc. — Fines vero dictae paroeciae Jaznensis hi sunto: — I. Ex parte septentrionali vergente ad occidentem: fines par. Jaznensis coincidunt cum finibus septentrionalibus agrorum vici „Szymki" et inde tendunt via, quae ducit ad viam publicam „Trakt Królewski", ulterius iuxta molinam Zaueie, quae ad par. Jaznensem pertinet, usque ad flumen Auta et ulterius flumine Auta usque ad molinam Husaki, quae ad par. Dzisnensem pertinet. — II. Ex parte septentrionali: a molina Rusaki versus orientem usque ad orientales fines Reipublicae Polonae et limitan-

tur finibus praedii Wiktorynowo, loci Cwiecino, finibus beneficii eccl. schismaticae in Cwiecino et finibus praediorum Ksawerynowo, Niedzwiedziowo et Bór. — III. Ex parte orientali fines par. Jaznensis coincidunt cum finibus orientalibus Reipublicae Polonae et quidem a praedio Bór versus meridiem usque ad vicum Lewkowicze. — IV. Ex parte meridionali fines par. Jaznensis adiacent ad fines meridionales agrorum vici Lewkowicze (coloniae ex dismembratione praedii Rodziewszczyzna in paroeciam Jaznensem incorporantur), praedii Józefowo, vici Karasie nempe a finibus orientalibus Reipublicae Polonae usque ad viam publicam, quae tendit a vico Błotniszki ad vicum Czerniewicze et ulterius par. Jaznensis, limitatur hac via publica Błotniszki-Czerniewicze usque ad vicum Skwircy, ita tamen, ut praedium Woronowo ad paroeciam Jaznensem pertinet.— V. Ex parte meridionali vergente ad Occidentem par. Jaznensis limitatur septentrionalibus finibus agrorum vici Skwircy, meridionalibus ad Occidentem vergentibus finibus agrorum vicorum Woronki, Borowcowo, Sokołowszczyzna usque ad flumen Auta, ab hoc vero flumine fines par. Jaznensis adiacent ad fines septentrionales ad Orientem vergentes agrorum vici Szoroszno, ad fines meridionales ad Occidentem vergentes agrorum vicorum Boguckie, Dworzyszcze et Czastki usque ad silvam fisci. — VI. Ex parte occidentali par. Jaznensis limitatur occidentalibus finibus agrorum vicorum Czastki, Bosianki, Owieczki, Kobiaki, Fursy, Bałai, Borowje, Pantelejewo, praedii Norowy, et vici Szymki. — Novae paroeciae in Jazno, quam, audito Capitulo Vilnensi ad mentem can. 454 § 3, amovibilem esse declaramus, eamque liberae collationis Nostrae Nostrorumque successorum esse volumus, cuncta paroecialia iura et privilegia concedimus.— Ut sustentationem parochi, praeter oblationes fidelium, 30 ha ex donatione Dnae Sophiae de domo Korsak Bortkiewiczowa et D-nae Bohdanowa assignamus iniugendo parocho par. Jaznensis quatuor Missas in perpetuum quovis anno celebrandi: unam Missam pro omnibus defunctis benefactoribus eccl. Jaznensis, praesertim ignotis, unam Missam pro defunctis familiarum Mirskich, Korsaków et Bortkiewiczów, unam Missam pro vivis earundem familiarum et unam Missam pro omnibus aliis vivis benefactoribus huius ecclesiae. — Omnia, quae a Nobis decreta sunt, proxima a receptione huius Decreti Dominica inter Missarum sollemnia in omnibus, quae supra citantur parochiis Christifidelibus nuntiare mandamus.—Quorum in fidem hoc Decretum manu Nostra subscriptum, sigilloque muneris Nostri munitum expediri iussimus. — Datum Vilnae, die 10 Novembris A. D. 1928. Nr. 4371. — (L. S.) † **R. JAŁBRZYKOWSKI, Archiepiscopus Metropolita**. — *A. Sawicki*, Curiae Cancellarius.

O załatwianiu spraw z delegacji Sądu Arcybiskupiego i Metropolitalnego Wileńskiego. — *Wilno, dn. 5 grudnia 1928 r. L. 3565.* — Do PWW. Księży Proboszczów archidiecezji wileńskiej. — Stosownie do kan. 1620 i 1736, każda sprawa w Sądzie Duchownym pierwszej instancji zasadniczo powinna być zakończona w ciągu dwóch lat. Sąd Arcybiskupi i Metropolitalny Wileński często bywa zmuszonym potrzebą i okolicznościami procesu przekazywać część tegoż procesu Kapłanom przez się wybranym i czyni to na mocy władzy zwyczajnej, według kan. 1573 § 1, przesyłając sprawę do częściowego przeprowadzenia jej poszczególnym Księżom Proboszczom. Często się zdarza, iż sprawa, wysłana do Księży Proboszczów, pozostaje tam bez ruchu, wstrzymując przez to

swój przebieg normalny i zakończenie w przewidzianym przez prawo terminie. Wobec tego Sąd Arcybiskupi i Metropolitalny Wileński, opierając się na przepisach Prawa Kanonicznego jak również na specjalnem poleceniu J. E. Najprzewielebniejszego Księdza Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego, niniejszem podaje następujące przepisy, obowiązujące od chwili ogłoszenia wszystkich PWW. Księży, którym zostanie polecone częściowe przeprowadzenie spraw sądowych: — 1. Każda przesłana przez Sąd Arcybiskupi i Metropolitalny sprawa w zakresie uprawnień delegacji powinna być zakończona najdalej w ciągu dwóch miesięcy od dnia otrzymania jej z Sądu.—2. Wobec powyższego każdy WKsiądz Proboszcz po otrzymaniu delegacji ma obowiązek rozpocząć właściwe postępowanie i wezwać zainteresowane lub wskazane przez Sąd osoby, nie czekając aż one same się stawią.—3. O każdem wezwaniu osób potrzebnych do sprawy powinna się znajdować w aktach wyraźna adnotacja, jak o doręczeniu pozwu, tak również o niestawiennictwie oraz o przyczynie niestawiennictwa. — 4. Przy zwracaniu spraw do Sądu należy akta, spisane czytelnie na formacie kancelaryjnym papieru, nie zaś na skrawkach, ułożyć według porządku chronologicznego wstępowania do akt, wraz z poleceniem Sądu, i załączyć do każdej sprawy osobne pismo z powołaniem się na datę i liczbę polecenia Sądu Arcybiskupiego.—*Ks. Prałat Jan Hanusowicz*, Oficjał Sądu Arcybiskupiego i Metropolitalnego Wileńskiego. — *Ks. Jan Ellert*, Notarjusz.

W sprawie udzielania misji kanonicznej osobom świeckim do nauczania religji w szkołach. — *Wilno, d. 5 grudnia 1928 r. L. 624.* — Stosownie do zarządzenia J. E. Najprzewielebniejszego Księdza Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego z dn. 14.VIII. r. b. N. 281 p. 4, misja kanoniczna do nauczania religji w szkołach powszechnych może być udzielaną tylko osobom wyznania rzymsko-katolickiego, mającym odpowiednie naukowe i moralne kwalifikacje. Wobec powyższego Kurja zarządza co następuje: — 1. Prośbę o udzielenie misji kanonicznej winien składać miejscowy Ksiądz Proboszcz na imię J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity bezpośrednio, t. j. bez pośrednictwa Księży Dziekanów lub innych urzędów.—2. W jednej prośbie i na jednem piśmie można prosić o misję dla wielu sił nauczycielskich. — 3. We wniosku należy czytelnie wypisać imię i nazwisko osoby, której ma być udzielona misja kanoniczna, nazwę miejscowości, w której się szkoła znajduje, odległość jej od miejsca zamieszkania proboszcza, parafję i inspektorat szkolny, oraz czas, czyli rok szkolny, w którym ma misja kanoniczna działać.— 4. W temże piśmie, czyli wniosku, powinno się zawierać poświadczenie o kwalifikacjach kandydatów, dla których się prosi o misję kanoniczną. — *Ks. L. Żebrowski*, Radca Kurji do spraw szkolnych.

Nowy Rytuał. — *Wilno, d. 7.XI. 1928 r. Nr. 5214.* — Do Wielebnego Duchowieństwa Archidiecezji Wileńskiej. — Kurja, z polecenia J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego, podaje do wiadomości Wielebnego Duchowieństwa, że od dnia 1-go stycznia 1929 roku zacznie obowiązywać w Archidiecezji naszej nowy Rytuał: *Rituale Romanum Pauli V. Pontificis Maximi iussu editum aliorumque pontificum cura recognitum atque auctoritate SS-mi D. N. Pii Papae XI. ad normam Codicis Iuris Canonici accomodatum Ecclesiis Poloniae adaptatum et ab eodem SS-mo D. N. Pio Papa XI. approbatum.* — Raczą przeto WW. Księża jak najściślej przestrzegać w życiu kościelnem po-

dane tam przepisy. — *X. A. Sawicki*, Kanclerz Kurji.

W sprawie „Białorus. Chrz. Demokr." i pisma „Biełaruskaja Krynica". — *Dnia 10 grudnia 1928 roku. Nr. 5216.* — Do Wielebnego Duchowieństwa i Wiernych Archidiecezji Wileńskiej. — Podajemy do wiadomości Waszej, Ukochani w Chrystusie Bracia, że stronnictwo: „Biełaruskaja Chriscijanskaja Demokracyja" uległa błędom indeferentyzmu religijnego i bolszewizmu, które godzą w podstawy naszej świętej wiary katolickiej. Widzimy te błędy w programie wspomnianego stronnictwa i jego organie: „*Bielaruskaja Krynica*". Wobec tego niniejszem pismem w myśl Kodeksu Prawa Kanonicznego (Kanony 1386, 1395, 1399, 1405 etc.) ogłaszamy, że katolikom a tembardziej kapłanom katolickim do stronnictwa: „Biełaruskaja Chriscijanskaja Demokracyja" ani należeć, ani w jakikolwiek sposób popierać nie wolno. — Nie wolno również katolikom prenumerować, czytać, rozpowszechniać, współpracować, ani też w jakikolwiek sposób popierać czasopisma, które nosi nazwę: „*Biełaruskaja Krynica*".—Niniejsze rozporządzenie Nasze raczą WWXX. Proboszczowie i Rektorowie kościołów ogłosić Wiernym z ambony w najbliższą niedzielę. — **† ROMUALD JAŁBRZYKOWSKI, Arcybiskup Wileński.**

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Przez organizacje do odrodzenia.

(Referat wygłoszony na konferencji dekanalnej w Białymstoku).

Zmiana warunków politycznych, gospodarczych i społecznych, w jakich żyliśmy dawniej, a żyjemy w dobie obecnej, wymaga i zmiany metod pracy duszpasterskiej.

Do niedawna, pod wpływem ustalonych form życia oraz ze względu na ucisk zaborców, parafjanie na swoich duszpasterzy patrzyli jak na ojców duchownych i opiekunów, na dźwignię i ostoję wiary i ojczyzny.

Zagrożeni w swoich najświętszych uczuciach, instynktowo zwracali oczy i serca w stronę plebanji. Kapłan dla nich był osią, dokoła której obracało się życie religijne, społeczne i polityczne, — wyrocznią, której z uszanowaniem i uległością słuchano. Bez niego wszelkie poczynanie w parafji skazane było na niepowodzenie. On wszystkiemu przewodniczył i błogosławił.

Światowa wojna, a zwłaszcza czasy późniejsze, stosunek ten wypaczyły. Z odzyskaniem bytu niepodległego rozpoczęły się nie przebierające w środkach walki partyjne. Agitacja, schlebiająca najniższym instynktom, poderwała autorytet, a wywrotowa propaganda rzuciła w dusze nietylko jad nieufności do kapłanów, ale i do głoszonych przez nich nauk.

My dziś nie uświadamiamy dokładnie, w jak zatrutej i wciąż zatruwanej żyjemy atmosferze. Każdy niemal dzień na polach naszego życia religijnego i narodowego ujawnia podkopy, zasadzki i sprężyście zorganizowaną pracę nad zniszczeniem dorobku pokoleń ubiegłych.

Prasa zohydza duchowieństwo i Kościół, literatura — rodzinę i zasady wiary, a wywrotowcy wszelkich odcieni nie szczędzą zabiegów, by oderwać od ołtarzy jak największą liczbę wierzących i zasilić nimi swoje szeregi. Pod pokrywką szumnych haseł organizują starsze pokolenie,

tworzą związki młodzieży, a nawet skradają się do dzieci.

Dzisiaj duszpasterz ma przeciwko sobie często całe organizacje, które, pod wodzą zamaskowanych lub jawnych wrogów, krytykują każde poczynanie, utrudniają pracę, hamują rozwój życia religijnego.

Tej bezbożnej robocie, zmierzającej do wydarcia Boga z sumień naszych parafjan, trzeba postawić tamę.

Przeciwnicy organizują masy, przeto i my winniśmy zmobilizować nasze wojska. Organizacji przeciwstawmy organizację, zrzeszeniu — zrzeszenie, związkowi — związek.

Myśl ta przyświecała organizatorom Kursu duszpasterskiego w Poznaniu w r. 1927. [1]) Podczas obrad wyczerpująco omówiono organizację życia katolickiego w parafji.

Nie wszystkie atoli cenne wskazania i myśli prelegentów kursowych dadzą się przeszczepić na nasz grunt. Naszym bowiem parafjanom brak i oświaty, i uświadomienia religijnego, a przedewszystkiem uspołecznienia katolików niemieckich lub chociażby wielkopolan, którzy znając wartość organizacji, potrafią w niej pracować. Dlatego też, przystosowując zdobycze konfratrów z nad Warty do naszych warunków, musimy rozpocząć od podstaw.

Ujmując sprawę praktycznie pracę duszpasterza doby obecnej podzieliłbym na:

1-o czynności, wynikające z charakteru kapłańskiego i na

2-o czynności duszpasterskie.

Do pierwszych zaliczam głoszenie słowa Bożego i administrowanie Sakramentów, do drugich — wszystkie inne czynnosci, a więc akcja charytatywna, oświatowa, społeczna i t. p.

Pierwszy oddział pracy pomijam, z drugiego zaś biorę pod uwagę tylko to, co potęguje życie religijne, ułatwia skuteczną walkę z propagandą wywrotową, mianowicie—organizacje.

Zdając sprawę z ich znaczenia i przemożnego wpływu, jaki w dobie dzisiejszej wywierają na wszystkie dziedziny życia, byłoby rzeczą zbędną mówić o potrzebie zrzeszenia.

W czasach, gdy państwa tworzą koalicje a kucharki — związki, my tylko idziemy luzem i może dlatego wysiłki nasze są niewidoczne. Trzeba zatem imać się nowych sposobów i metod. Do nich właśnie należy praca w organizacjach.

Skupić dokoła siebie jaknajwiększą ilość ludzi dobrej woli, uświadomić ich i zahartować w życiu katolickiem. Tercjarstwo, kółka różańcowe, Stowarzyszenie Młodzieży it. p.— to filary, na których możemy oprzeć dalszą pracę. Tchnijmy w nie ducha, obudźmy z uspienia. Przecież każdemu z nich, oprócz zadań i celów, przewidzianych regułą czy ustawą, można zlecić jakąś wyłączną misję do spełnienia, np. Tercjarstwu — katechizację dzieci po wsiach, kółkom różańcowym — rozwój czytelnictwa i oświaty, Stow. Mł. — kolportaż pism i t. d. W tym duchu duszpasterz będzie je uświadamiał na zebraniach i konferencjach. Pole do pomysłów i działania ogromne.

W celu podniesienia gorliwości byłoby rzeczą wskazaną urządzać osobne rekolekcje, nabożeństwa, uroczystości doroczne. Obchody takie krzepią ducha, wzmagają zapał i na długo pozostają w pamięci.

Na jednostki ruchliwsze i bardziej rozwinięte należy zwrócić szczególniejszą uwagę. Otoczyć je troskliwą opieką i zabiegami, a systematycznie pouczając, przygotować zastęp pomocników.

O apostolstwie świeckich wiele piszą i mówią na zachodzie, wyznaczając mu bardzo poczesne miejsce

[1]) Vide — Kurs duszpasterski w Poznaniu w Nr. 24. *Wiadomości Archidiecezjalnych*, str. 332 rok 1927.

wśród czynników odrodzeniowych. Przez takich wybrańców, ożywionych duchem gorliwości, duszpasterz nietylko poruszy zrzeszenia religijne w parafji, ale dotrze do każdego zakątka i po kilku latach zmieni duchowe jej oblicze. Inteligencja duszpasterza i zapał wynajdzie środki i sposoby ku temu, by z organizacyj parafjalnych uczynić „*aciem bene ordinatam*".

Na tem jednak poprzestać nie można. Dobre, a nawet wzorowe prowadzenie bractw i stowarzyszeń religijnych w pojedyńczych parafjach nie wystarcza. Trzeba zatoczyć większe koła — tworzyć związki.

W jedności siła — głoszą społecznicy. Łącząc pojedyńcze ogniwa, stworzymy łańcuch, opasujący dekanat.

Siedziba dziekana będzie środowiskiem akcji katolickiej. On sam nietylko *oculus*, co *defert Episcopo crimina aliorum*, ale przedewszystkiem głową i sercem Ordynarjusza ad extra. Myślą obejmie szerokie horyzonty, sercem wyczuje troski konfratrów i stanie się przodownikiem w usiłowaniach. Zjazdy zaś poszczególnych organizacyj w dekanatach wywrą wielki wpływ na wewnętrzną ich spoistość i zewnętrzną pracę.

Gdy obok głoszenia słowa Bożego i administrowania Sakramentów wysiłki nasze skierujemy, z właściwą sobie gorliwością, na tworzenie i prowadzenie organizacyj religijnych w parafji, gdy je połączymy w związki dekanalne i ogólno-polskie, tętno życia katolickiego w Ojczyźnie naszej szybciej uderzy.

Nakaz Piusa X „Instaurare omnia in Christo" urzeczywistni się, i Polska zostanie odrodzona znojem i poświęceniem kapłanów.

Ks. D-r Witold Kuźmicki.

Z bibljografji unijnej.[1])

(c. d.) 3.

Drugie miejsce po Francji w ruchu wydawniczym katolicko-rosyjskim zajmuje Polska. Ale gdy we Francji wydaje się przeważnie książki poważniejsze, grubsze, to u nas wychodzą przedewszystkiem broszury, lub książeczki przeznaczone dla prostego ludu. Przyczyną tego zjawiska jest ten prosty fakt, że we Francji rzeszę rosyjską stanowi emigracja, ludzie z wyższej sfery, gdy u nas przeważa miejscowy element, wieśniacy kresowi.

Działalność prasowo-wydawniczą u nas można podzielić między trzema ośrodkami: Krakowem (O.O. Jezuici — Ks. Urban), Warszawą (Towarzystwo Misyjne — Ks. Około-Kułak) i Wilnem (Rosjanie-neokonwertyci).

Najstarszym pod tym względem jest Kraków, gdzie o. Jan Urban jeszcze w czasach caratu wydawał książki w języku rosyjskim. Z tego czasu są jeszcze do nabycia: *Sołowjow* **„Rossija i Wsielenskaja Cerkow"**, Kraków 1908 r., (3 zł.), oraz anonimowa praca o. Aleksego Zierczaninowa (obecnie cierpiącego w Tobolsku) p. t. **„Carstwo Bożije w mirie"**, kompilacja materjałów, przeczytanych przez wiejskiego amatora (Żółkiew - Kraków 1902-1904) 12 tomów (10 zł.). Znakomity utwor sławnego rosyjskiego filozofa i konwertyty nie wymaga żadnych recenzyj, ponieważ niema chyba inteligentnego katolika w b. Zaborze Rosyjskim, który jej nie czytał, lub przynajmniej słyszał. Praca o. Zierczaninowa wyróżnia się kolosalną ilością cytat, zaczerpniętych zarówno z Ojców Kościoła, jak utworów i nawet dzienników współczesnych.

---

[1]) Wszystkie książki są do nabycia w księgarni Św. Wojciecha (Wilno, Dominikańska 4). Ceny podane są bez kosztów przesyłki.

Poza tem jeszcze są broszurki i ulotki z czasów polemiki o. Urbana z „teologami" poczajowskimi jak, o to: 1) *Wosprietili li katolikam papy Lew Wielikij i Giełasij priczaszczatsia pod odnim widom* (25 gr.); 2) *O mnimoj rieczi iepiskopa Sztrossmajera* (5 gr.); 3) *Wosprieszczajetsia li katolikam czytat Bibliju* (5 gr.); 4) Baranowskij *Wierchownaja Własť w Cerkwi Christowoj* (40 gr.).

Obecnie wyszły w drukarni *Przeglądu Powszechnego* broszury: o. protojereja Marka Jaczynowskiego *Jedino stado i jedin pastyr* (15 gr.) i *Bratskoje uwieszczanije k prawosławnym w Polsze* (25 gr.), o. Aleksandra Nikolskiego *Kamień Cerkwi* (15 gr.), oraz ulotka *Da budut wsie jedino* (5 gr.).

W Warszawie ster pracy wydawniczej trzyma mocną dłonią *Ks. Prałat Dr. Antoni Około-Kułak*, Wikarjusz Generalny Arcybiskupa Mohylowskiego.

W r. 1922 wypuścił w świat ks. Prałat 6-te wydanie przerobione i uzupełnione swego katechizmu dla rosjan (obrz. łac.) p. t. **Kratkoje izłożenije istin rimsko-katoliczeskoj wiery**. Sama ilość wydań świadczy o pożyteczności tej książeczki, która doskonale może służyć celem *przygotowania kandydatów do konwersji*. Książeczka zawiera też modum recipiendi adultos in Ecclesiam (50 gr.).

Wobec braku czasopisma rosyjskiego dla inteligencji, który zaczął dotkliwie odczuwać się po zawieszeniu z grudniem 1926 r. miesięcznika *Wiera i Rodina*, przystąpił ks. Prałat wespół z ks. dr. Diodorem Kołpinskim w lipcu 1927 r. do wydawania czasopisma rosyjsko-katolickiego pod tytułem *Kitież.*[1]) Do chwili bieżącej ujrzało świat 5 zeszytów. Wydawnictwo walczy z niedostatkiem środków z powodu braku poparcia ze strony społeczeństwa. W czasopiśmie biorą współudział oprócz XX. Redaktorów pp. Walerij Wilinskij, A. Sidorow i in. Zeszyt ostatni szczególnie odznacza się mile, zawierając wcale dobre artykuły: W. Wilinskiego *Chrystus-Król* i p. T. B. *Książe Jaropołk Światosławowicz — katolicki Hosudar na Rusi.* Czasopismo, niestety, zamało udziela uwagi ruchowi konwersyjnemu wśród rosjan, oraz słabo jest uwzględniony dział bibljografji katolicko-rosyjskiej; wszystko to może wywołać w czytelniku wrażenie, że rosjan-katolików przecież zupełnie nigdzie niema, skoro nic o nich się nie pisze!?

Wydał też ks. Około-Kułak ulotkę p. t. *Wozzwanie katolika k prawosławnym* (5 gr.).

Największą atoli wagę przywiązujemy do prac wydawniczych w Wilnie, ponieważ tu sami rosjanie-katolicy występują, aby swych braci oddzielonych przywieść na łono Kościoła Chrystusowego.

Na czoło tu wysuwa się czasopismo dla ludu (miesięcznik) pod tytułem **Christianin,** który wychodzi od kwietnia b. r. pod redakcją ks. Michała Sułkowskiego, obrz. wsch., proboszcza katolickiej parafji wsch.-sł. obrządku w Wilnie przy kościele po-Augustjańskim. Zadaniem tego pisma jest: 1) wzmacniać i utrwalać wiarę wśród neokonwertytów, 2) pracować nad rozszerzeniem Kościoła katolickiego, 3) propagować unję pomiędzy schizmatykami. Zwraca się pismo przedewszystkiem do ludu wiejskiego, wogóle do sfer niższych, wobec tego ma poziom artykułów

[1]) *Kitież*, według legend rosyjskich staroobrzędowców, jest to miasto ludzi świętobliwych, które wobec zapanowania na świecie antychrysta (Nikona i wogóle patrjarchów prawosławnych) zapadło się i zostało przykryte wodami jeziora Światojarskiego. Według tłómaczenia Redakcji tym miastem dla Rosji jest *civitas Dei*—Kościół Katolicki.

popularny, prosty. Udział biorą: ks. Jan Urban, ks. Arkadjusz Nikolskij, ks. Aleksander Nikolskij, ks. Jan Pańko, ks. Poczobko, ks. Richter, ks. Marek Jaczynowski, baronowa A. Ettingenowa i wielu innych. Pojedyńczy zeszyt kosztuje 25 gr., prenumerata roczna wynosi 2 zł. 25 gr.

Mając na względzie te same cele, zostały tu wydane także nast. broszury: 1) ks. Jaczynowski *Naczało i razwitije christijanskoj liturgii* (75 gr.), 2) ks. Jaczynowski *Molebnoje pienije z akafistom k Swiaszczennomuczenniku Iosafatu* (25 gr.), 3) ks. Gapanowicz *Głas Moj usłyszat* (25 gr.), 4) ks. Lesnobrodskij *Kak stali wy prawosławnymi* (50 gr.) (K polskim prawosławnym grażdanam), ułożone według dokumentów historycznych, r. 1827, 5) ks. Lesnobrodskij *K pastyriam prawosławnym* (ulotka, c. 5 gr.) i 6) ks. Pielipienko *K'awantiure archimandrita Morozowa* (ulotka, c. 5 gr.)

W r. 1926 we Lwowie Instytut Stawropigijny wydał gruntowną pracę *Prof. D-ra Tytusa Myszkowskiego* p. t. **Izłożenie Caregradskoj Liturgii** (św. Bazylego W. i św. Jana Chryzostoma) według jej dawnego sensu i ducha, str. 160, cena 9 zł. 50 gr. Wobec braku u nas podręczników liturgiki wschodniej, książka ta profesora lwowskiego może okazać wielką usługę przy kształceniu kleru wsch.-słowiańskiego obrządku, a dla księży-neokonwertytów, wobec niskiego poziomu prawosławnych seminarjów, przeczytanie tej księgi da wiele korzyści. Monografja ta powinna znaleść się w ręku każdego zajmującego się poważnie kwestją unijną, oraz w bibljotekach kat. seminarjów duchownych, szczególnie po wydaniu encykliki „*Rerum Orientalium*".

W związku z rokiem szkolnym uważamy za potrzebne wskazać podręczniki religji rz.-katolickiej w języku rosyjskim, które mogą być używane w szkołach, znajdujących się na terenie parafij kat. obrządku wschodnio-słowiańskiego, a takich szkół (według naszego obliczenia) powinno być około 30. Obowiązkiem jest dopilnować, aby dzieci neokonwertytów odbierały naukę religji według wymogów prawa kanonicznego Kościoła katolickiego, zgodnie z Konkordatem i Konstytucją Państwa Polskiego.

Najlepszemi podręcznikami są podręczniki ks. D. Bonczkowskiego: 1) *Kratkaja Swiaszczennaja Istorja Wietchawo i Nowawo Zawieta*, 2) *Prostrannaja Swiaszczennaja Istorja Wietchawo Zawieta i kratkij katechizis*, 3) *Prostr. Swiaszcz. Ist. Nowawo Zawieta i krat. katech.*, 4) *Liturgika R.-Kat. Cerkwi* — według. łac. obrządku, 5) *Sriednij dogmaticzesko-nrawouczitielnyj Kat.*, 6) *Prostr. Dogmaticzeskij Katiechizis*.

Oprócz tego są w sprzedaży: 1) ks. D. Stacewicz *Prostr. R.-K. Dogm. i Nrawoucz. Kat.*, 2) (bez autora) *Rukowodstwo dla prepodawanija R.-K. Liturgji* (łacińsk. obrz.), 3) bez autora *Swiaszcz. Ist. Wietchawo Zawieta*, 4) ks. Dr. A. Wapler *Istorja R.-K. Cerkwi.* *W. Kompanowski.*

(dok. n.)

Dział porad.

W sprawie binacji.

Pyt. — W czasie adwentowym w wielu parafjach jest zwyczaj nawet tam, gdzie jest jeden kapłan, odprawiania Mszy Roratniej w niedziele, oczywiście, wczesnym rankiem około 5—6 godziny. Na Mszę Roratnią przybywa z całej parafji sporo ludzi, więcej nawet niż na Sumę w zwykłą niedzielę. Lud wiejski nabożeństwa roratnie bardzo lubi. Ma ono zresztą tę dobrą stronę, że w kazaniach, specjalnie ad hoc wygłaszanych, można poruszyć wiele tematów pouczających. Poza tem znaczna część parafjan po nabożeństwie przystępuje do spowiedzi i Komunji

św. W tych wypadkach niedziele adwentowe pozostają beze Mszy w godzinach późniejszych i, oczywiście, wielu parafjan nie może tego dnia jej wysłuchać. W niektórych kościołach księża tego dnia binują.

Powstają stąd dwa pytania: 1-e. Kiedy tuta conscientia może proboszcz binować? 2-e. Czy w tym poszczególnym wypadku, wobec zwyczaju odprawiania Mszy Roratniej, można binować czy też nie? *X. H. B.*

Odp. — 1. O przywileju binowania mamy w Kodeksie Prawa Kanonicznego jeden kanon 806, w którym końcowy ustęp § 1 głosi: „Niewolno kapłanowi odprawiać jednego dnia wielu Mszy chyba tylko na mocy indultu apostolskiego lub zezwolenia Ordynarjusza miejscowego". Istnieją więc dwa źródła tego przywileju: indult papieski, którego udziela tylko sam Papież (Prawo co do tego indultu nie czyni żadnych zastrzeżeń) albo „zezwolenie Ordynarjusza miejscowego". Co do zezwolenia, § 2 tegoż kanonu stawia pewne zastrzeżenia, mianowicie: „tego zezwolenia może Ordynarjusz udzielić tylko w tym wypadku, gdy, według swego roztropnego mniemania, znaczna część wiernych — *notabilis fidelium pars*, — wskutek braku kapłanów, w dzień świąteczny nie mogłaby być na Mszy; nie jest również w jego mocy zezwolić temuż samemu kapłanowi na więcej, niż na dwie Msze".

Przedewszystkiem więc, niewolno żadnemu kapłanowi własną powagą, bez indultu papieskiego lub zezwolenia Ordynarjusza, binować. Wyjątek stanowi, zdaniem moralistów, potrzeba administrowania natychmiastowa wjatyku umierającemu, lub inna nadzwyczajna przyczyna [1]). W innych, nawet słusznych, wypadkach zawsze na pierwszem miejscu potrzebne zezwolenie wyższych władz. Podstawą prośby o zezwolenie jest potrzeba zadośćuczynienia przez wiernych przykazaniu kościelnemu o słuchaniu Mszy św. w dnie święte de praecepto. Sądzić o tej sprawie może Ordynarjusz, powodując się rzeczywistemi potrzebami, według swego roztropnego mniemania — *prudenti ipsius iudicio*. Proboszcz, zarządzający dwiema parafjami, może prosić Ordynarjusza o zezwolenie na binację, o ileby wierni nie mogli być na Mszy w jednym z kościołów z powodu znacznej odległości. Odległość znaczna, według moralistów, zaczyna się od 1½ kilometra, liczba zaś nie mogących inaczej wysłuchać Mszy św., rozpoczyna się od osób 20. [1])

[1]) Cf. Lugo. *De Euch*, d. 15. n. 67.

Statuty Synodów pokodeksowych w powyższej kwestji w niektórych wypadkach zgóry zezwalają na binację, jak np. na Msze dla szkolnej dziatwy, w innych zaś nakazują zwracać się z prośbą do Ordynarjuszy z podaniem wszelkich okoliczności, przemawiających za udzieleniem prawa binowania.

W praktyce więc, o ile, zdaniem proboszcza, zachodzi słuszna potrzeba binowania, należy się zwrócić do Ordynarjusza. Ordynarjusze udzielają zezwolenia na pewien przeciąg czasu, np. na rok jeden, lub na kilka miesięcy. Po upływie tego czasu należy ponownie zwrócić się z prośbą o tenże przywilej.

2. Z odpowiedzi na pierwsze pytanie wypływa odpowiedź na pytanie drugie. Bez pozwolenia Ordynarjusza proboszcz nie może binować w niedziele adwentowe. Czy mógłby prosić Ordynarjusza o zezwolenie? Mojem zdaniem, tak, a to z nast. racyj: zwyczaj odprawiania Rorat u nas cieszy się wielkiem uznaniem, lud z niego korzysta chętnie, ale nie wszyscy na Roraty mogą przyjść; zostaje więc *notabilis pars*, któraby chciała być na Mszy, beze Mszy, mając w dodatku znaczną odległość od kościoła. Jeżeli moraliści mówią, że „binare licet parocho, de licentia Episcopi, si habet duas paroecias... vel unam paroecium, sed ad quam populus nequeat simul convenire ob templi angustiam", to tembardziej w tym wypadku można prosić Ordynarjusza o pozwolenie, zwłaszcza, że prawodawstwo współczesne idzie raczej po linji wszelkich ułatwień wiernym wysłuchania Mszy św. [2])

X. A. N.

[1]) Ant. M. Arragui. *Theol. Mor.* n. 569. Kongr. Św. Offic. 28 stycz. 1688 wymaga od 30 do 50 osób.

[2]) Cf. Prümmer, *Brevis Conspectus mutationum*, n. 3 g. Vermeerech, *Summa Novi Juris*, 312, 2.

ARCHIDIOECESANA.

Wilno, dn. 7 grudnia 1928 r.

Nauczanie katechizmowe z ambony, wskazane zresztą orędziem J. E. Księdza Arcybiskupa, wymaga bezwątpienia więcej przygotowania, niż zwykłe sobie kazanie tematowe lub nawet homilja na perykopę ewangeliczną. Trzeba jednak rozróżnić przygotowanie rzeczywiste, sumienne, od przygotowania szablonowego. Od tego rozróżnienia będzie zależał trud, który się w nie wkłada. Na temat katechizmowy każdy z nas coś niecoś potrafi wypowiedzieć, bo przecież z tą materją ustawicznie się stykamy, pamiętamy jeszcze dość dobrze niejedną rzecz z podręczników Dogmy i Moralnej. Więc przemówienie na temat katechizmowy, z licznemi dygresjami do komunałów i wycieczek moralizatorskich w tę czy inną stronę, wygłosić możemy nawet bez przygotowania. Lecz to nie będzie kazanie katechizmowe, które naucza oraz zachęca słuchacza do przyjęcia prawdy i zastosowania jej w życiu. Kazanie katechizmowe zawierać powinno w sobie nietylko suchy wykład pewnej prawdy, lecz przedstawienie jej jasne, dostępne, a zarazem łatwe i jednocześnie pociągające, przedstawienie takie, które usuwa uprzedzenia, zjednywa umysł i wolę, podbija serce. W kazaniu takiem trzeba być katechetą, krasomówcą, apologetą i polemikiem, a wszystko to powinno być tak zharmonizowane, żeby krasomówca nie zabijał katechety, apologeta i polemik nie przyćmiewał popularnego kaznodziei.

Celem kazania katechizmowego jest nauka i wychowanie słuchacza; muszę więc tak do niego przemówić, żeby go czegoś nauczyć i żeby przez tę naukę podnieść go nieco ku wyżynom ducha. „Nauka katechizmowa — oto właściwa misja pasterza, mówi homileta włoski W. Audisio, nauczać i budować — oto jest posłannictwo wszystkich pasterzy" [1]). Takie kazanie, jak mówi bp. Keppler „powinno być rozmową duszy do duszy, osoby do osoby, a ta rozmowa nie inny cel mieć winna jak tylko zbawienie duszy, albo ukształcenie duchowe człowieka i udoskonalenie jego" [1]). I tu, właśnie, docieramy do właściwego zadania nauczania katechizmowego — zbawienie duszy i ukształcenie duchowe.

Zdanie sobie sprawy z tego, do czego zmierza nasze nauczanie, powinno nam wskazać właściwe drogi i sposoby przygotowania się do kazania katechizmowego. Pomijam tak zwane przygotowanie dalsze. Kto nie powie sobie, zabierając się do nauczania swych parafjan: *caritas Christi urget nos*, ten oczywiście niema pojęcia o tem dalszem przygotowaniu. Lecz i w bliższem — trzeba koniecznie zerwać z metodą zapożyczania gotowego materjału z gotowego kazania. To nie doprowadzi do tego wysokiego celu, jaki nam winien przyświecać. Jedynemi źródłami, któremi możemy pożytecznie się posługiwać, są dzieła dogmatyczne i moralne, dalekie od utartej formy kaznodziejskiej, lecz tylko podające prawowierny wykład zasad wiary i moralności, a przedewszystkiem Teologja Dogmatyczna i Moralna. W tych dziełach znajdziemy i należyte postawienie dogmatu katolickiego lub zasady moralnej, i dowody, poczerpnięte z właściwych źródeł objawienia, i logiczne tych dowodów ugrupowanie. Poza niemi, Ewangelja i inne Księgi Święte.

Mając więc przed sobą cały szereg kazań katechizmowych na cały rok, ulokujmy na naszym stole dostojne podręczniki nasze seminaryjne tudzież Księgę nad Księgami — Pismo Święte, i z nich czerpmy światło ku oświecaniu naszych parafjan.

X. A. N.

[1]) *Eloquenza Sacra,* p. II, c. 1, art. 1.

[1]) *Ambona i jej zadanie.*

Rocznica Konsekracii J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity. — D. 30 listopada, w dzień św. Andrzeja Apostoła, wypadła dziesiąta rocznica konsekracji biskupiej J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego. D. 29 listopada w południu złożyli życzenia Czcinajdostojniejszemu Solenizantowi Księża wileńscy. W imieniu Kapituły Metropolitalnej i zebranego kleru

przemówił w gorących słowach J. E. Ksiądz Biskup-Sufragan, który też następnego dnia odprawił w Bazylice uroczystą Mszę św. W południu d. 30 listopada złożyli życzenia Arcypasterzowi przedstawiciele władz i społeczeństwa.

Święcenia. — D. 2-go grudnia r. b. otrzymali święcenia subdjakońskie studenci ostatniego kursu Teologji: Tadeusz Sieczka, Antoni Sienkiewicz, Stanisław Byliński i Aleksander Lachowicz. Ciż sami w dniu 9 grudnia otrzymali diakonat, nadto tegoż dnia otrzymali diakonat dawniej wyświęceni subdiakoni: Stanisław Woronowicz, Jan Mianowski, Bolesław Helmert, Jan Alferowicz i Antoni Twarowski.

Środy. — W listopadzie rozpoczęły się u J. E. Arcypasterza tradycyjne Środy. Zebrania zaczynają się o g. 7 wiecz. i trwają nieraz do 10-ej.

Pismo parafjalne. — Od pierwszej niedzieli Adwentu zaczął wychodzić w Wilnie przy kościele N. Serca Jezusowego miesięcznik pod tytułem *Posłaniec kościoła parafjalnego N. Serca Jezusowego w Wilnie.* W pierwszym numerze zostały umieszczone nast. artykuły: *Od Redakcji*, *Rok kościelny i Adwent, Niepokalane Poczęcie Najśw. Maryi Panny*, *Boże Narodzenie*, krótkie streszczenie kazań niedzielnych na cały grudzień, kronika parafjalna i in. Miesięcznik wydaje ks. Stanisław Nawrocki, prob. miejscowy.

Tydzień społeczny w Wilnie. — Dn. 18—24 listopada odbył się w Wilnie, zorganizowany przez Stow. Młodzieży Akad. „Odrodzenie“ *Tydzień Społeczny.* Był to czwarty *Tydzień*, urządzony w Wilnie. Myślą przewodnią wszystkich prelekcyj była „Idea wychowawcza w życiu“. Myśli, zawarte w referacie, pogłębiane były w dyskusji, która bywała bardzo ożywiona.

Święto Młodzieży w Wilnie. — Dn. 18 listopada r. b. odbyło się Święto Młodzieży Męskiej. Z uznaniem trzeba zaznaczyć, że młodzież z okazji swego święta przystąpiła do spowiedzi i wspólnej Komunji św. Tegoroczne święto S. M. P. w Wilnie obchodzone było pod hasłem zdrowej książki dla młodzieży. Wileński Związek Mł. Pol. wydał specjalną odezwę do społeczeństwa polskiego, oraz przeprowadził tę akcję na całym swoim obszarze, zwłaszcza w Wilnie i Białymstoku. Ta piękna inicjatywa wydała już swoje owoce, dużo bowiem ludzi dobrej woli ofiarowało sporą ilość cennych dla młodzieży książek.

„Odrodzenie“. — Komitet Wykonawczy Rady Naczelnej Stow. Mł. Ak. „Odrodzenie“ zwołuje do Wilna doroczną Radę Naczelną w dniach 8, 9 i 10 grudnia r. b. Zadaniem Rady jest szczegółowe rozpatrzenie działalności „Odrodzenia“ na zewnątrz według programu, ktory zostanie przedłożony przez Komitet wykonawczy i poszczególne środowiska.

Misje Wewnętrzne. — Rada Archidiecezjalna na posiedzeniu w dn. 8. XI. r. b. zatwierdziła koła parafjalne: w M. Brzostowicy, założone 6. V. r. b., członków 48, w Rykontach, założone 13. V. r. b., czł. 40, w Taboryszkach, założone 18. X. r. b., członków 48, w Janowie, założone 4. XI. r. b., członków 312. — Ordynarjat Wileński udzielił pozwolenia wszystkim księżom, należącym do koła misyjnego księży przy Misjach Wewnętrznych na czytanie książek zakazanych. — Dn. 18 XI., bezpośrednio po nieszporach, odbyło się w Bazylice wileńskiej I-sze nabożeństwo misyjne z wystawieniem Najśw. Sakramentu, litanją do Najśw. Panny Maryi, oraz kazaniem ks. prof. J. Marcinowskiego, absolwenta Instytutu Nauk Wschodnich w Rzymie, n. t. pracy misyjnej w naszym kraju. Nabożeństwo celebrował J. E. Ks. Biskup Sufragan Wileński.

Dekanat sokólski. — Powiat sokólski już parę lat temu ujrzał organizację Stow. Młodzieży Polskiej, należąc organizacyjnie do Wileńskiego Związku M. P. W obecnej chwili na terenie pow. sokólskiego jest 18 Stowarzyszeń Mł. Pol. żeńskich i 17 S. Mł. Pol. męskich, razem więc 35 Stowarzyszeń, z ogólną liczbą zrzeszonej młodzieży ponad tysiąc. W dniu 18-ym listopada r. b., jako w dzień Święta Młodzieży, odbył się 1 Zlot S. M. P. pow. sokólskiego, na który przybyło przeszło 300 członków z pięcioma sztandarami.

Budsław (dek. wileński). — Prześliczna

świątynia parafjalna w Budsławiu, pomnik wieków minionych, została uratowana od ruiny. Zawdzięczając niezwykłej wprost energji i pracowitości obecnego proboszcza, ks. Werenika, zostały przeprowadzone najniezbędniejsze roboty konserwacyjne kosztem 30 tysięcy zgórą złotych. Te roboty zabezpieczają gmach od dalszej ruiny i przywracają mu powoli stan pierwotny.

Skrzybowce (dek. lidzki). — D. 9 listopada r. b. został rekoncyljowany niedawno, bo przed paru dniami, rewindykowany od prawosławnych, starożytny kościół w Murowance alias Skrzybowcach. Pozwolenia na rekoncyljację tego kościoła udzielił telegraficznie J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita proboszczowi w Iszczołnie, ks. Bolesławowi Krasodomskiemu. — W związku z odzyskaniem świątyni, J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita wystosował do ludności w Skrzybowcach pismo, w którem dziękuje za starania około zwrotu tej starej świątyni prawowitym posiadaczom i przywrócenie jej dla chwały Bożej. — W d. 24. XI. J. E. Ks. Arcybiskup naznaczył do Murowanki w charakterze administratora ks. Pawła Czapłowskiego, dotychczasowego wikarego w Żołudku.

Z życia Katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy. — Rok jubileuszowy z okazji *50-lecia kapłaństwa Ojca Św. Piusa XI-go* zostanie rozpoczęty w dniu 20 grudnia r. b. przez uroczystą Mszę papieską u św. Piotra. W tym dniu u stóp tronu Namiestnika Chrystusowego cały świat katolicki złoży swe hołdy. I nasze serca kapłańskie tego dnia w szczególniejszy sposób zadrgać powinny wierną miłością dla Ojca Chrześcijaństwa i z całym Kościołem zaśpiewać: **Dominus conservet eum et vivificet eum... et non tradet eum in manus inimicorum ejus!** — *Osservatore Romano* podaje wiadomość, że Ojciec św. zwołała Konsystorz w trzecim tygodniu miesiąca grudnia. Prasa włoska zaznacza, że nie wiadomo, czy na tym Konsystorzu będą mianowani nowi kardynałowie, ponieważ wzmiankowana wyżej oficjalna wiadomość organu watykańskiego wspomina o Konsystorzu wogóle, a nie mówi, czy to będzie Konsystorz tajny, czy publiczny. — We Włoszech na jedno biskupstwo przypada 144.000 dusz, wogóle diecezyj jest 268; z pośród nich niektóre są bardzo małe, chociaż mają bardzo znakomitą i starożytną przeszłość; inne zaś, jak np. Padwa, Bolonja, Brescia, mają ponad pół miljona wiernych, a Medjolan ma ich więcej niż miljon. Pius X-ty rozpoczął zmniejszanie liczby diecezyj, jak również wielce się przyczynił do zakładania seminarjów regjonalnych dla kilku diecezyj. Obecnie takich seminarjów jest dziewięć. — *Osservatore Romano* wystąpiło z niezwykle energicznym protestem przeciwko pewnym zawodom sportowym, do których związki faszystowskie wciągają też i dziewczęta. Zawody te, w wielu wypadkach nie odpowiadające naturze i powołaniu kobiety, bardzo często obrażają skromność i moralność publiczną. — Wielu Biskupów włoskich wystosowało do podległego sobie duchowieństwa parafjalnego specjalne zarządzenia w sprawie pouczania wiernych w kazaniach i naukach katechetycznych o konieczności sumiennego płacenia podatków publicznych. — Ojciec św. mianował J. Em. ks. Kardynała Karola Perosi'ego następcą ś. p. Kardynała de Lai na urzędzie sekretarza Kongregacji Konsystorjalnej. — Z inicjatywy Episkopatu holenderskiego wkrótce ma się rozpocząć budowa kolegjum holenderskiego w Rzymie. — Ponieważ rząd włoski, celem rozszerzenia ulic, odkupił od ojców Zmartwychwstańców dotychczasowe Collegium Polonum przy via dei Maroniti, ustalono w ostatnim czasie miejsce pod nowe kolegium polskie. Bawiący w Rzymie Ks. Kardynał Prymas Hlond przeprowadził myśl, by nowe kolegjum stanęło tuż pod ogrodami watykańskiemi. — Związek Katolickiej Młodzieży Włoskiej liczy obecnie 124.178 członków czynnych i 86.425 aspirantów. Związek dostarcza pokaźnej liczby kandydatów do stanu duchownego. Według najnowszej statystyki, która jednakże dotyczy zaledwie

połowy katolickich związków młodzieży, z pośród tych zorganizowanych młodzieńców 2.264 wstąpiło bądź to do seminarjów duchownych, bądź do nowicjatów klasztornych. Kierownicy Związku specjalną opieką otaczają perjodyczne rekolekcje, które ostatnio z wielkiem powodzeniem rozciągnięte zostały także na jak najszerszy ogół młodzieży niezrzeszonej. — Zgodnie z wyraźnem życzeniem Ojca św., na uniwersytecie katolickim w Medjolanie zorganizowany zostanie trzyletni kurs dla przyszłych pracowników i propagatorów Akcji katolickiej. Wykłady i ćwiczenia prowadzić będą profesorowie i znani działacze społeczni. Kurs będzie obejmował zasady filozofji, apologetyki, etyki chrześcijańskiej, publicznego prawa kościelnego, ekonomji społecznej i publicznego prawa cywilnego, a nadto historji i zadań Akcji katolickiej. Rok szkolny będzie się zaczynał w grudniu, a kończył w kwietniu.

Hiszpanja. — Katolicka prasa hiszpańska omawia od pewnego czasu krytyczną sytuację ekonomiczną duchowieństwa hiszpańskiego, wyrażając przytem nadzieję, że przy tegorocznem układaniu budżetu państwowego winna nastąpić poprawa tej sytuacji. Rząd jednak wstawił na ten cel do budżetu tylko 1.700.000 pesetów, co sprawi, że poszczególni księża otrzymają z tego powodu tylko po 41 pesetów rocznie. Przeciętnie proboszczowie hiszpańscy otrzymują 1.300 pesetów rocznie (około 1.500 zł). Po sekwestracji dóbr kościelnych państwo zobowiązało się płacić duchowieństwu „wystarczające" pensje. Pensje zostały postanowione w konkordacie z r. 1851. Ale od tego czasu siła nabywcza ówczesnej wartości pieniądza zmniejszyła się o dwie trzecie. Oprócz tego państwo potrąca około 10% poborów. Dochody gmin kościelnych z powodu zarządzeń władz są śmiesznie małe. W konkordacie państwo hiszpańskie obiecało podwyższać pobory duchowieństwa w zależności od ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju. W rzeczywistości pobory od tego czasu były stale zmniejszane i doszło do tego, że dziś pensje księży hiszpańskich są najnędzniejsze na całym świecie.

Francja. — Kardynał Dubois, Arcybiskup Paryża, zwrócił się do duchowieństwa swej diecezji, oraz wszystkich wiernych, aby składki, zebrane z racji jego złotych godów kapłaństwa, zostały użyte na budowę nowego małego seminarjum. — Gazety świeckie przychylają się do hołdów, składanych czcigodnemu Jubilatowi, podkreślając wielką pracę, dokonaną przez Kardynała, w celu umożliwienia porozumienia między Watykanem a rządem francuskim. — Pod auspicjami Mgra Chaptal i pod przewodnictwem wybitnego malarza Zuloaga powstał w Paryżu Związek katolickich artystów zagranicznych. Stowarzyszenie to, opierające swą działalność organizacyjną na fundamencie religijnym, wzięło sobie za cel popieranie rozwoju sztuki religijnej, oraz wzajemną pomoc artystów-cudzoziemców, mieszkających we Francji.

Austrja. — Fakt, że 30.000 osób, które w r. 1927 wystąpiły z Kościoła, w większości swej należało do świata robotniczego i że do tego samego świata należy większość z pośród zarejestrowanych obecnie 6.148 bezwyznaniowych dzieci w wieku szkolnym, stał się dla austrjackich organizacyj katolickich jakby uderzeniem dzwonu na alarm. Miarodajne czynniki przypomniały sobie znaczenie dobrze prowadzonych katolickich związków robotniczych i oto już w miesiącu listopadzie podjęta została energiczna akcja werbunkowa. W samym Steiermarku ma się odbyć 60 zebrań propagandowych. W związku z tem należy zaznaczyć, że i organizacje katolickich dziewcząt Austrji ożywiły swą działalność. Liczba tych organizacyj w okresie od roku 1919 wzrosła z 38 na 330. Kardynał Piffl nie przestaje zachęcać i nawoływać do organizowania i usprawniania sił katolickich.

Niemcy. — Biskup z Paderborn zwrócił się do wszystkich gmin okręgu, dotkniętego lokautem, z poleceniem zorganizowania pomocy katolickiej dla pozbawionych pracy robotników. Pomoc ta ma dotyczyć w pierwszym rzędzie pożywienia dla dzieci rodzin robotniczych. Biskup z Monasteru zarządził, by w niedzielę, dn. 2-go grudnia, we wszystkich kościołach jego die-

cezji przeprowadzono zbiórkę ofiar na rzecz robotników, pozbawionych pracy.

Węgry. — W Senacie węgierskim wniesiona została do ministra sprawiedliwości interpelacja w sprawie „lekkomyślnych rozwodów". Interpelanci zaznaczyli, że liczba rozwodów, która w r. 1895 wynosiła około 1500 rocznie, w latach 1923 i 1924 podniosła się do 6.000. W ten sposób Węgry przyjęły od Stanów Zjednoczonych smutne przodownictwo pod tym względem. Rozwody, które szerzą się w kołach inteligencji, w 72—79 procentach przeprowadzane są na zasadzie opuszczenia jednej ze stron przez drugą. Dochodzi do tego, że sądy zbytnio ułatwiają procesy rozwodowe. Fakt ten sprowadza na Węgry wielu cudzoziemców, którzy chcą tam uzyskać rozwód. Poczyniono już kroki w celu zmiany istniejącego stanu rzeczy.

Bułgarja. — Święto Patrona młodzieży, św. Stanisława Kostki, obchodzone jest nietylko w Polsce. W Sofji, stolicy Bułgarji, w dniu 18 ub. m. urządzono uroczysty obchód ku czci tego Świętego. O godz. $8\frac{1}{2}$ rano w kościele św. Józefa odprawioną została uroczysta Msza św., w czasie której O. Augustyn Płoczkow wygłosił piękne kazanie do młodzieży bułgarskiej; wieczorem zaś tego dnia w szkółkach i ochronkach katolickich odbyły się na cześć św. Młodzieniaszka podniosłe wieczornice.

Z życia Katolickiego w Kraju.

Archid. gniezn. i poznańska. — Na zebraniu Międzynarodowego Stałego Komitetu Kongresów Eucharystycznych pod przewodnictwem Mgra Heylen, biskupa z Namour, został wybrany członkiem honorowym tego Komitetu J. Em. Kard. Prymas Hlond. — Dnia 9 i 10 grudnia r. b. konferencja św. Józefa w Poznaniu obchodziła 75-lecie swej pracy charytatywnej. To wielkie święto uczciło całe społeczeństwo, bo z tej skromnej instytucji rozpoczęło się i promieniowało na całą Wielkopolskę i Pomorze miłosierdzie, zorganizowane dzisiaj w 128 konferencjach. Uroczystości rozpoczęły się akademją w auli uniwersyteckiej dn. 9-go grudnia, a dnia 10-go grudnia Mszę św. celebrował J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond. — W dniu 10 grudnia rb. odbyła się w Poznaniu, w Seminarjum duchownem, konferencja dla księży m. Poznania, na którą złożyły się referaty: „O współżyciu kapłańskiem" — ks. prof. dr. Baranowskiego i „Nędza mieszkaniowa" — ks. dyr. Janiaka. — W dniu 13 bm. odbyło się w Poznaniu na sali rekreacyjnej Seminarjum duchownego Wielkopolski Zjazd Misyjny duchowieństwa archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie wraz ze słowem do członków „Misyjnego Związku dla duchowieństwa" — ks. kan. Zborowski; 2) „Idea misyjna"—ks. kan. prof. dr. Hozakowski; 3) „Jak może i powinien duszpasterz wpływać na rozszerzenie Dzieła św. Dziecięstwa" — ks. dyr. H. Król; 4) „Nasz obowiązek wobec Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary"—ks. Kaz. Bajerowicz.

Archid. warszawska. — Warszawskie Towarzystwo Teologiczne, mające na celu pielęgnowanie nauki teologicznej, przystępuje do stworzenia stałego wydawnictwa naukowego p. t. „*Warszawskie Studja Teologiczne*". Studja te obejmować mają referaty, omawiane na posiedzeniach miesięcznych Towarzystwa, oraz książki i prace naukowe, które sekcja wydawnicza uzna za odpowiednie do druku. — W dniach od 12-go do 16-go bm. odbył się w Warszawie pod protektoratem J. Em. Ks. Kardynała Kakowskiego, Arcybiskupa-Metropolity Warszawskiego, Tydzień Liturgiczny, urządzany z inicjatywy Katolickiej Młodzieży Narodowej, w sali Theologicum (ul. Traugutta 1).— W łonie Komitetu młodzieży przy duszpasterstwie akademickiem w Warszawie powstała inicjatywa powołania do życia federacji ogólnopolskiej katolickich organizacyj akademickich. Federacja ma na celu zjednoczenie w swych szeregach wszystkich organizacyj katolickich młodzieży akademickiej dla skoordynowania i usprawnienia ich działalności.

Archied. lwowska. — Seminarjum du-

chowne liczy obecnie na pięciu latach studjów 145 kleryków: na 1-ym r.—48, na 2-gim—39, na 3-im—32, na 4-ym 13 i na 5-ym 13. Nowy napływ sił pozwoli zapełnić za pewien czas braki duchowieństwa na różnych placówkach. Wszyscy klerycy są zwyczajnymi słuchaczami Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Na wydział teologiczny we Lwowie uczęszczają także klerycy niektórych zgromadzeń zakonnych. — Dnia 11-go listopada r. b. odbyło się we Lwowie poświęcenie nowego placu pod budowę kościoła. Plac darowało miasto; kościół ma służyć ludności górnej ul. Łyczakowskiej, Pasiek i nowej kolonji w Krzywczycach.

Diecezja włocławska. — D. 7 grudnia r. b. *zmarł* w Warszawie *Ks. Władysław Paweł Krynicki, Biskup włocławski*, pogrzebany we Włocławku dn. 12 grudnia. Obszerniejsze wspomnienie podamy w nast. numerze.

Diecezja lubelska. — Z dniem 4 b. m. parafja Nawrócenia św. Pawła w Lublinie poczęła wydawać tygodniowe pismo „*Echo parafjalne*", obejmujące 12 stron druku, a w swej treści poruszające zagadnienia religijne i społeczne.

Diecezja kielecka. — J. E. Ks. biskup Augustyn Łosiński wydał odezwę do duchowieństwa swej diecezji, nawołując księży do dalszej niezmordowanej pracy nad młodzieżą pozaszkolną. List pasterski stwierdza pocieszający postęp pracy w tej ważnej dziedzinie duszpasterstwa, wskazuje dalsze drogi do jej rozwoju i przypomina uchwały zeszłorocznego Synodu diecezjalnego, a zwłaszcza statuty 310—313, w których ks. Biskup zwięźle i treściwie ujął duszpasterstwo młodzieży pozaszkolnej. W statutach tych diecezja kielecka ma zakreślony przejrzysty i wszechstronny program pracy nad młodzieżą.

Diecezja łomżyńska. — Zebranie ogólne księży „Unitas", które odbyło się w dniu 1 b. m. w Łomży, aprobując działalność zarządu, postanowiło i nadal prowadzić swą pracę w podwójnym kierunku: finansowanie katolickiej akcji społecznej na terenie diecezji i uświadomienie kulturalno-oświatowo. W tym celu wszyscy członkowie opodatkowali się w wysokości 10% od uposażenia rządowego, co umożliwia subsydjowanie Stowarzyszeń Młodzieży kwotą 1000 złotych, redakcji „Życia i Pracy" — 500 zł., gimnazjum ks. P. Skargi—400 zł. miesięcznie. Jestto znaczne odciążenie skromnie wyposażonej kasy kurjalnej. Nadto „Unitas" prowadzi spółdzielnię-księgarnię, która zaopatruje księży w potrzebne do służby Bożej rzeczy, zakłada po parafjach bibljoteki parafjalne, wydaje 5-cio groszowe broszurki na czasie, dostarcza zdrowej lektury w postaci książek dla młodzieży szkolnej. Pomimo stadjum organizacyjnego, spółdzielnia wykazała pewną nadwyżkę w dochodach.

Diecezja katowicka. — Polskie Radjo w Katowicach od dłuższego już czasu staraniem General. Sekretarjatu Ligi Katolickiej w Katowicach nadaje co niedzielę o g. 14 odczyty religijne.

Od Administracji.

Pomimo niejednorazowego przypominania, wielu z PWW. Księży dotąd zalega z opłatą **za rok 1927,** Administracja czuje się zmuszoną jeszcze raz odwołać się do wszystkich PWW. Księży i prosić usilnie o conajrychlejsze uregulowanie należności **za rok 1927,** gdyż z końcem roku musimy zamknąć rachunki, za dwa lata, a *zaległości za rok 1927* (za 1928 są we względnym porządku) przekraczają *3.000 zł.* W tym celu załączamy czeki P.K.O.

Drukowane za zezwoleniem Ordynarjatu Arcybiskupiego.

Redaktor i Wydawca

Ks. LEON ŻEBROWSKI

Kan. Kapit. Metrop.

DRUK JÓZEFA ZAWADZKIEGO W WILNIE.